



Sygn. akt II DSI 26/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Zubert (przewodniczący)

SSN Tomasz Przesławski (sprawozdawca)

SSN Adam Roch

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego prokurator Katarzyny Brzezińskiej
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 30 stycznia 2019 r.,
sprawy

B. S., prokurator Prokuratury Rejonowej w W.

**obwinionej o czyn z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o
prokuraturze w zw. z art. 4 § 1 kk**

w związku z odwołaniem jej obrońcy

od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 15
września 2017 roku, sygn. akt I SD [...],

na podstawie art. 437 kpk w związku z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia
2016 roku — Prawo prokuraturze

1.utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie

**2.kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 marca 2015 roku (sygn. AP I K [...]), Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej w [...], wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie B. S. — prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. o to, że:

1. w toku nadzorowanego postępowania przygotowawczego o sygn. 1 Ds. [...] wymienionej jednostki, w dniu 22 września 2014 roku, wydała niezasadne postanowienia o przeszukaniu siedziby Głównego Inspektora [...] w W. oraz siedziby [...] Wojewódzkiego Inspektora [...] w [...], które zostały przeprowadzone przez funkcjonariuszy Policji u tych podmiotów w nieprawidłowy sposób — czym w sposób oczywisty i rażąco naruszyła dyspozycję art. 219 § 1 kpk, tj. o przewinienie dyscyplinarne z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze,
2. w dniu 4 lutego 2015 roku, nie będąc już referentem sprawy o sygn. 1 Ds [...], sporządziła pismo adresowane do adwokata J. N. pełnomocnika pokrzywdzonego w tej sprawie, w którym zawarła nieprawdziwe informacje o okolicznościach, w których doszło do wyłączenia jej od nadzorowania tego postępowania, mające charakter pomówienia przełożonych służbowych o niegodne i nieetyczne postępowanie, a nadto zawarła pomówienie Głównego i Wojewódzkiego Inspektora [...] o kierowanie się w prowadzonych przez te podmioty postępowaniach administracyjnych „żądzą pieniądza”, czym uchybiła godności sprawowanego urzędu, tj. o przewinienie dyscyplinarne z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2016 roku (sygn. RP I D [...]) prokurator wykonujący zadania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Prokuraturze Regionalnej w [...], działając na podstawie art. 154 § 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze, postanowił odmówić wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec prokurator B. S. — prokuratora Prokuratury Rejonowej w W., w sprawie wydania w toku nadzorowanego postępowania przygotowawczego o sygn. 1 Ds [...], niezasadnych postanowień z dnia 22 września 2014 roku o przeszukaniu siedziby Głównego Inspektora [...] w W. oraz siedziby [...] Wojewódzkiego Inspektora [...] w [...], które to czynności procesowe zostały przeprowadzone w wymienionych instytucjach przez funkcjonariuszy Policji z udziałem pełnomocnika podmiotu pokrzywdzonego, adwokata J. N. —

tj. w sprawie oczywistej i rażącej obrazą art. 217 kpk i art. 227 § 1 kpk — wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2016 roku (sygn. RP I RD [...]) Prokurator Regionalny w [...], działając na podstawie art. 149 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze, postanowił wymierzyć B. S. — prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w W., karę porządkową upomnienia za to, że w dniu 4 lutego 2015 roku, nie będąc już referentem sprawy o sygn. 1 Ds. [...] Prokuratury Rejonowej w W., sporządziła pismo adresowane do adwokata J. N. — pełnomocnika pokrzywdzonego w tej sprawie, w którym zawarła nieprawdziwe informacje o okolicznościach, w których doszło do wyłączenia jej od nadzorowania tego postępowania, mające charakter pomówienia przełożonych służbowych o niegodne i nieetyczne postępowanie, a nadto zawarła pomówienie Głównego Inspektora [...] i [...] Wojewódzkiego Inspektora [...] o kierowanie się w prowadzonych przez te podmioty postępowaniach administracyjnych dot. tzw. odwróconego łańcucha sprzedaży „żądzą pieniądza”, naruszając w ten sposób postanowienia zawarte w § 2 pkt 1,2,3,6,7 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Prokuratorów — czym uchybiła godności sprawowanego urzędu, a tym samym dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi, przewidzianego w art. 149 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze.

Od postanowienia Prokuratora Regionalnego w [...] z dnia 22 kwietnia 2016 roku, obrońca B. S. wniósł sprzeciw, domagając się uchylenia kary porządkowej upomnienia i umorzenia postępowania.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2016 roku (sygn. PK I RD [...]) Prokurator Krajowy na podstawie art. 149 § 4 w zw. z art. 31 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze (Dz. U. poz. 177) nie uwzględnił sprzeciwu i uchylił zaskarżone postanowienie Prokuratora Regionalnego w [...] z dnia 22 kwietnia 2016 roku (sygn. RP I RD [...]) o wymierzeniu prokuratorowi B. S. kary porządkowej upomnienia, a sprawę przekazał za pośrednictwem Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym.

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym w dniu 15 września 2017 roku, uznał obwinioną prokurator B. S., za winną tego, że w dniu 4 lutego 2015 roku, nie będąc

referentem sprawy o sygnaturze 1 Ds. [...] Prokuratury Rejonowej w W., sporządziła w tej sprawie pismo adresowane do adwokata J. N. — pełnomocnika pokrzywdzonego w tym postępowaniu, w którym zawarła informacje o odsunięciu jej od prowadzenia postępowania „w sposób brutalny i cyniczny”, podczas gdy, sama złożyła wniosek o wyłączenie jej od prowadzenia tego postępowania, a nadto zawarła pomówienie Głównego Inspektora [...] i [...] Wojewódzkiego Inspektora [...] o kierowaniu się w prowadzonych przez te podmioty postępowaniach administracyjnych dot. tzw. odwróconego łańcucha sprzedaży „żądzą pieniądza”, czym uchybiła godności sprawowanego urzędu, a tym samym dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2011 r. Nr 270 poz. 1599 ze zm.) w zw. z art. 4 ust. 1 kk, i za to na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (tekst jednolity Dz. U. z 2011 r. Nr 270 poz. 1599 ze zm) wymierzono obwinionej karę dyscyplinarną upomnienia. Koszami postępowania obciążony został Skarb Państwa.

Orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 15 września 2017 roku, zostało zaskarżone w całości przez obrońcę obwinionej, na jej korzyść. Zaskarżonemu orzeczeniu obrońca zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego art 147 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. z 2017, poz. 1767) polegającą na wydaniu orzeczenia, pomimo że sąd był nienależycie obsadzony z uwagi na brak w jego składzie przynajmniej jednego prokuratora z jednostki organizacyjnej prokuratury równorzędnej do tej, w której obwiniona pełniła służbę lub wykonywała czynności służbowe w chwili czynu, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w dyspozycji art. 439 §1 pkt 2 kpk;

oraz na zasadzie art. 427 §2 kpk i 438 pkt 2 kpk:

2. obrazę przepisów prawa materialnego — art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2011 r., poz. 270, nr 1599) poprzez bezzasadne uznanie, iż samo sporządzenie i zaadresowanie przez obwinioną pisma z dnia 4.02.2015 roku do adw. J. N. może stanowić o uchybieniu przez B. S. godności sprawowanego urzędu prokuratora;
3. obrazę przepisów prawa procesowego — art. 413 § 1 pkt 5 i 6 kpk w zw. z art. 171 ust. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o Prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1767), która miała wpływ na treść orzeczenia, polegającą na

braku obligatoryjnych elementów orzeczenia, o jakich mowa w treści ww. przepisów, tj. niewskazaniu w sentencji orzeczenia naruszenia jakich konkretnie przepisów prawa materialnego dopuściła się B. S. poprzez to, iż sporządziła pismo adresowane do adw. J. N. z dnia 4.02.2015 r., w którym zawarła informacje o okolicznościach, w których doszło do wyłączenia jej od nadzorowania tego postępowania, mające charakter pomówienia przełożonych służbowych o niegodne i nieetyczne postępowanie, a nadto zawarła pomówienie Głównego Inspektora [...] i [...] Wojewódzkiego Inspektora [...] o kierowanie się w prowadzonych przez te podmioty postępowaniach administracyjnych dot. tzw. odwróconego łańcucha sprzedaży „żądzą pieniądza”, czym uchybiła godności sprawowanego urzędu i dopuściła się popełnienia deliktu z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze;

4. obrazę przepisów prawa procesowego — art. 167 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na zaniechaniu przesłuchania w charakterze świadka P. S. na okoliczność działań i czynności podejmowanych przez przełożonych w stosunku do B. S. oraz prowadzonych przez nią spraw o sygn. 1 Ds. [...] i 1 Ds. [...] oraz kontaktów w tej sprawie z Prokuratorem Rejonowym P. S. i z Prokuratorem Okręgowym J. S., a w konsekwencji niewyjaśnienie okoliczności, w których doszło do wyłączenia obwinionej od prowadzenia ww. spraw;
5. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 167 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na zaniechaniu przesłuchania w charakterze świadka J. S. na okoliczność działań i czynności podejmowanych przez przełożonych w stosunku do B. S. i prowadzonych przez nią spraw o sygn. 1 Ds. [...] i 1 Ds. [...] oraz kontaktów w tej sprawie z Prokuratorem Rejonowym P. S. i Prokuratorem Okręgowym W. - J. S., a w konsekwencji niewyjaśnienie okoliczności, w których doszło do zaprzestania prowadzenia przez obwinioną ww. spraw;
6. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 167 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na zaniechaniu przesłuchania w charakterze świadka J. N. na okoliczności, w jakich otrzymał pismo od B. S. z dnia 4.02.2015 roku, czy udostępniał to pismo innym podmiotom i instytucjom, a jeśli tak to w związku z jakimi postępowaniami, a w konsekwencji zaniechanie ustalenia czy obwiniona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej deliktu, w szczególności w postaci zapoznania się z treścią pisma przez osoby trzecie;
7. obrazę przepisów prawa procesowego — art. 167 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na zaniechaniu przesłuchania w charakterze świadków

J. N., B. W., X. Y. na okoliczności dotyczące przebiegu postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w W. za sygn. akt 1 Ds. [...] oraz wpływ przełożonych na przebieg tego postępowania i jego wynik z uwagi na uznanie, iż ww. wnioski dowodowe nie mają znaczenia dla sprawy w sytuacji, gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny i prawny musi prowadzić do odmiennych wniosków;

8. obrazę przepisów prawa procesowego — art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze w zw. z art. 377 § 3 kpk w zw. z art. 117 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 175 § 1 kpk w zw. z art. 6 kpk oraz art. 374 § 1 kpk w zw. z art. 399 § 2 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia polegającą na nieuzasadnionym uznaniu, iż obwiniona mogła bez trudu stawić się na terminie rozprawy w dniu 15 września 2017 roku, pomimo, iż przebywała na uprzednio zaplanowanym urlopie wypoczynkowym, w trakcie którego przebywała z rodziną na wyjazdach krajowym i zagranicznym, skutkiem czego pozbawiona została możliwości złożenia wyjaśnień w toku przewodu sądowego po uprzedzeniu o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu, w sytuacji, gdy usprawiedliwiła ona nieobecność, chciała skorzystać z prawa do brania udziału w rozprawie;
9. obrazę przepisów prawa procesowego — art. 434 kpk, mająca wpływ na treść orzeczenia, polegającą na wymierzeniu obwinionej kary surowszej niż uprzednio, pomimo, iż nie został złożony na jej niekorzyść środek odwoławczy, a w konsekwencji do pogorszenia sytuacji B. S., co stanowi naruszenie zasady *reformationis in peius*.

Podnosząc wskazane wyżej zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania.

W dniu 20 grudnia 2017 roku (sygn. akt PK I OSD.[...]) Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym wydał orzeczenie, którym zmienił orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 15 września 2017 roku, sygn. akt I SD [...], w ten sposób, że uniewinnił prokurator B. S. od popełnienia zarzucanego jej deliktu dyscyplinarnego, a na podstawie art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze oraz art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Kasację od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym wywiódł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego, zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść obwinionej prokurator B. S.. Skarżąca, orzeczeniu z dnia 20 grudnia 2017 roku, zarzuciła rażącą obrazę przepisu art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze poprzez niezasadne uznanie, że objęte zarzutem dyscyplinarnym zachowanie prokurator B. S., polegające na sporządzeniu pisma z dnia 4 lutego 2015 roku adresowanego do adwokata J. N., o niebudzącej wątpliwości negatywnej treści — nie wyczerpuje znamion przewinienia służbowego w postaci uchybienia godności urzędu, w sytuacji, gdy całokształt poczynionych w sprawie ustaleń, wskazuje jednoznacznie na popełnienie przez obwinioną przypisanego jej orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 września 2017 roku (sygn. akt PK I SD [...]) deliktu dyscyplinarnego.

W wyniku wniesionej kasacji Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 czerwca 2018 roku (sygn. akt SDI 22/18) uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Najwyższemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku wskazał, że sąd odwoławczy niezasadnie oparł się jedynie na analizie zarzutu podniesionego w punkcie II odwołania, uznając to za wystarczające do rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy podniósł także, że ocena zachowania obwinionej, z punktu widzenia możliwości zakwalifikowania go jako przewinienia dyscyplinarnego określonego w przepisie art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. z 2011 r, Nr 270, poz. 1599 ze zm.), dokonana przez sąd *ad quem*, była błędna i oparta na mało wnikliwej analizie opisu czynu. Jak wskazał Sąd Najwyższy, organ odwoławczy niezasadnie nie dostrzegł albo nie przywiązał należytej wagi do faktu, że w opisie przypisanego obwinionej czynu posłużono się zwrotem „sporządziła w tej sprawie pismo adresowane do adwokata J. N. — pełnomocnika pokrzywdzonego w tym postępowaniu, w którym zawarła informacje”. Zdaniem Sądu Najwyższego, sąd odwoławczy niezasadnie uznał, że ustalony stan faktyczny nie pozwala na przypisanie obwinionej przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze, a podnoszony przez skarżącą zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego należy uznać za zasadny. Jak podniósł Sąd Najwyższy, organ *ad quem* nie dokonał zmian w ustalonym przez sąd pierwszej instancji stanie faktycznym, a jedynie nie dostrzegł, że pewna okoliczność, którą uznawał za ważną z perspektywy możliwości pociągnięcia obwinionej do odpowiedzialności dyscyplinarnej, została ustalona.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

W wyniku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy, orzekając jako sąd odwoławczy, zobowiązany jest rozpoznać zarzuty podniesione przez obrońcę obwinionej prokurator B. S. w odwołaniu od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 15 września 2017 roku (sygn. akt I SD [...]).

W pierwszej kolejności, odwołując się do dyspozycji przepisu art. 457 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku, poz.1987) — dalej także: „kpk” w zw. z 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz. U. z 2017 roku, poz. 1767), należy odnieść się do zarzutu najdalej idącego, to jest zarzutu określonego w punkcie I. odwołania, w którym obrońca obwinionej podniósł bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 kpk, zarzucając nienależytą obsadę sądu pierwszej instancji. Skarżący odwołał się do przepisu art. 147 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze, wskazując, że żaden z członków składu orzekającego nie był prokuratorem z jednostki organizacyjnej prokuratury równorzędnej do tej, w której obwiniona pełniła służbę lub wykonywała czynności służbowe w chwili popełnienia zarzucanego czynu. Na podstawie wskazanego przepisu, skład Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym wyznacza przewodniczący według listy wszystkich członków tego sądu, zgodnie z kolejnością wpływu spraw, z tym, że w składzie sądu zasiada przynajmniej jeden prokurator z jednostki organizacyjnej prokuratury równorzędnej do tej, w której obwiniony pełnił służbę lub wykonywał czynności służbowe w chwili czynu. Odstępstwo od kolejności wpływu spraw możliwe jest tylko w przypadku choroby członka sądu lub z innej ważnej przyczyny, co należy zaznaczyć w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy lub posiedzenia. Składowi przewodniczy prokurator wyznaczony przez przewodniczącego.

W odniesieniu do powyższego zarzutu, w pierwszej kolejności należy podkreślić, że ustawodawca wielokrotnie w przepisach prawa dokonał wyróżnienia statusu prawnego prokuratora delegowanego oraz prokuratora danej jednostki organizacyjnej prokuratury. W przepisach ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze, a także w aktach wykonawczych do tejże ustawy, wprost wskazano na powiązanie prokuratora delegowanego ze stałym miejscem pełnienia służby, to jest miejscem, z którego został delegowany. W przepisie art. 109 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze, podkreślone zostało, że jeżeli delegowanie następuje do innej miejscowości niż miejscowość będąca siedzibą jednostki organizacyjnej prokuratury, w której prokurator pełni służbę, niebędącej miejscem jego stałego zamieszkania,

prokuratorowi delegowanemu w okresie delegowania, jako pracownikowi w podróży służbowej, przysługują następujące należności, rekompensujące niedogodności wynikające z delegowania poza stałe miejsce pełnienia służby (...). Podobne rozróżnienie odnaleźć można w § 80 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku — Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (tekst jedn. Dz. U. z 2017 roku, poz. 1206, z późn. zm.), w którym wskazuje się, że w skład zespołu przeprowadzającego wizytację lub lustrację prokuratury okręgowej albo rejonowej prokurator regionalny może powołać wizytatorów, prokuratorów oraz inspektorów do spraw biurowości z innych podległych mu prokuratur okręgowych. W skład zespołu mogą być powołani także prokuratorzy prokuratur rejonowych delegowani do prokuratury okręgowej. W rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 2016 roku — w sprawie delegowania prokuratorów do Prokuratury Krajowej lub Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, a także świadczeń przysługujących prokuratorom delegowanym poza stałe miejsce pełnienia służby (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1995) § 4 ust. 1 wprost stanowi, że prokurator delegowany do innej miejscowości niż miejscowość będąca siedzibą jednostki organizacyjnej prokuratury, w której prokurator pełni służbę, niebędącej miejscem jego stałego zamieszkania, składa do kierownika jednostki będącej miejscem delegowania, zwanego dalej "kierownikiem jednostki", pisemny wniosek o nieodpłatne zakwaterowanie albo o zwrot kosztów zamieszkania w miejscu delegowania, w jednej z form określonych w art. 109 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze. W świetle tych regulacji nie powinno budzić wątpliwości, że w przypadku delegowania, prokurator delegowany w dalszym ciągu pozostaje prokuratorem jednostki macierzystej.

W realiach przedmiotowej sprawy, podnoszony przez obronę zarzut wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej uznać zatem należy za bezzasadny. Stanowisko obrońcy, wyrażone w uzasadnieniu środka odwoławczego, że z chwilą delegowania prokuratora P. B. do innej jednostki organizacyjnej prokuratury, utracił on status prokuratora Prokuratury Rejonowej w B., a więc równorzędnej do tej, w której swoją służbę pełniła w chwili czynu obwiniona B. S., nie znajdują uzasadnienia w obowiązujących przepisach. Zasadnie podkreślił to także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 czerwca 2018 roku (sygn. akt SDI 22/18), w wyniku rozpatrzenia kasacji wniesionej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratura Generalnego, odwołując się do konkretnych przepisów odróżniających sytuację prawną prokuratora delegowanego od prokuratury danej jednostki organizacyjnej.

Sumując powyższe rozważania w zakresie wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, należy wskazać, że delegowanie z dniem 20 lipca 2017 roku prokuratora P. B. — Prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. do Prokuratury Regionalnej w [...] nie spowodowało, że przestał on być prokuratorem prokuratury rejonowej. Podkreślić należy, że w dalszym ciągu pozostawał on prokuratorem jednostki organizacyjnej prokuratury, z której został delegowany. W związku z tym, orzeczenie wydane wobec prokurator B. S. nie zostało obarczone wadą bezwzględnej przyczyny odwoławczej, bowiem skład Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym był należycie obsadzony, zgodnie z wymogami określonymi w przepisie art. 147 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podnoszonych przez obrońcę obwinionej, wskazać należy, że skarżący zarzucił przede wszystkim naruszenie przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze, podkreślając, że sąd pierwszej instancji bezzasadnie uznał, że samo sporządzenie i zaadresowanie przez obwinioną pisma z dnia 4 lutego 2015 roku do adw. J. N. może stanowić o uchybieniu przez obwinioną godności sprawowanego urzędu prokuratora. W uzasadnieniu obrońca obwinionej podniósł, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że obwiniona B. S. dopuściła się uchybienia godności sprawowanego urzędu. Ponadto, we wniesionym środku odwoławczym, obrońca obwinionej zarzucił sądowi pierwszej instancji obrazę przepisów postępowania, a to przepisu art. 167 kpk poprzez zaniechanie przesłuchania świadków: P. S., J. S., J. N., B. W. oraz X. Y..

W realiach przedmiotowej sprawy bezspornie ustalono, że obwiniona — prokurator B. S., sporządziła i zaadresowała pismo do adwokata J. N., co potwierdziła także podczas przesłuchania w dniu 30 lipca 2015 roku. W piśmie datowanym na dzień 4 lutego 2015 roku, prokurator B. S. wskazała, że „w bezpardonowy, cyniczny a nawet brutalny sposób zostałam odsunięta przez swoich zwierzchników od prowadzenia sprawy(...)”, a także zawarła pomówienie Głównego Inspektora [...] oraz Wojewódzkiego [...] Inspektora [...] w [...] o kierowaniu się przez te podmioty w postępowaniach administracyjnych dot. tzw. odwróconego łańcucha sprzedaży „żądzą pieniądza”. Z punktu widzenia oceny zachowania obwinionej należy także wskazać, że w piśmie skierowanym do adw. J. N., obwiniona przekazała pełnomocnikowi pokrzywdzonego, a więc stronie toczącego się postępowania, informacje w zakresie dalszych czynności, które planowała podjąć wskazując, że „zamierzałam wydać zarzuty p-ko Z. W. [...] Wojewódzkiemu Inspektorowi

[...] oraz Z. U. Głównemu Inspektorowi [...]”. Z punktu widzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej, zachowanie obwinionej prokurator B. S., należy oceniać jako naganne.

Podkreślić należy także, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzono, że wniosek o wyłączenie z prowadzenia przedmiotowego postępowania w sprawie o sygnaturze akt 1 Ds. [...], został złożony przez obwinioną, co zresztą zostało przyznane przez nią, podczas przesłuchania w dniu 30 lipca 2015 roku. Zatem twierdzenia prokurator B. S. zawarte w piśmie z dnia 4 lutego 2015 roku, że została odsunięta od prowadzenia postępowania w brutalny i cyniczny sposób, nie znajdując uzasadnienia materiale dowodowym, którego ocena, dokonana została, zdaniem Sądu Najwyższego, zgodnie z postanowieniami przepisu art. 7 kpk. Na marginesie należy jedynie wskazać, że nie ma w przedmiotowym stanie faktycznym znaczenia w jakich okolicznościach złożony został przedmiotowy wniosek przez obwinioną, na które to okoliczności powoływała się prokurator B. S. w toku prowadzonego postępowania dyscyplinarnego.

Zgodnie z przepisem art. 137 ust. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze, będącym odpowiednikiem obowiązującego w dacie czynu przepisu art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze, za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu, prokurator odpowiada dyscyplinarnie (przewinienia dyscyplinarne). Podkreślić należy jednak, że żaden przepis ustawy nie definiuje pojęcia „godności zawodu”, na którą to godność powołuje się ustawodawca w analizowanym przepisie. W związku z tym, aby zdefiniować zawartość treściową tegoż pojęcia, należy odwołać się do osiągnięć doktryny przedmiotu i orzecznictwa w tym zakresie. Zasadnie, zdaniem składu orzekającego w niniejszej sprawie, podnosi się w judykaturze Sądu Najwyższego, że „godność urzędu prokuratorskiego rozumiana powinna być zatem jako pewien standard zachowania w różnych służbowych i pozasłużbowych okolicznościach, standard formułujący wobec prokuratorów podwyższone wymagania powodujące, że powinni oni stanowić rodzaj wzorca dla innych osób uczestniczących w czynnościach służbowych. Wiąże się to również z różnymi ograniczeniami czy zakazami dotyczącymi prokuratora w porównaniu z innymi osobami. Zauważyć zatem należy, że godność urzędu, a właściwie powinność sprawowania urzędu z godnością, stanowić może źródło różnego rodzaju ograniczeń i zakazów dotyczących zarówno działań prokuratora podejmowanych na sali sądowej, jak i poza tą salą, także w sferze prywatnej” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 roku, sygn. akt SDI 6/16, LEX nr 2087824). Jak podkreśla się w przepisie art. 96 § 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze (w dacie czynu, był to

odpowiednio przepis art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze) prokurator powinien w służbie i poza służbą strzec powagi sprawowanego urzędu i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności prokuratora lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności. Zgodnie z treścią przepisu art. 47 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 roku, w treści obowiązującej w dacie czynu, żądania, przedstawienia i zażalenia w sprawach związanych ze swoim stanowiskiem prokurator może wносить tylko w drodze służbowej. W takich sprawach prokurator nie może zwracać się do instytucji i osób postronnych ani podawać tych spraw do wiadomości publicznej.

W ocenie Sądu Najwyższego, nie ulega wątpliwości, że prokurator w swoich wypowiedziach musi być odpowiedzialny za słowa, zatem winien powstrzymywać się od wypowiedzi ocenianych jedynie subiektywnie, niezweryfikowanych, dokonywanych w sytuacjach emocjonalnych. Standardy nakładające na prokuratora obowiązek określonego zachowania określone zostały także w uchwale Nr 468/2012 Krajowej Rady Prokuratury z dnia 19 września 2012 roku w sprawie uchwalenia „Zbioru zasad etyki zawodowej prokuratorów” (obecnie w tym zakresie właściwa jest uchwała Krajowej Rady Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 12 grudnia 2017 roku). Wskazać należy między innymi na postanowienia § 12 ww. zbioru, które wprost stanowią, że prokurator treść pism i decyzji kierowanych do innych osób powinien formułować w sposób rzeczowy, wyważony i zrozumiały, unikając stwierdzeń nacechowanych emocjonalnie, sugerujących osobiste zaangażowanie lub naruszających godność osobistą. Także w § 13 stwierdzono, że w kontaktach z uczestnikami postępowania prokurator powinien zachowywać godną postawę oraz stosowny dystans, być uprzejmym, cierpliwym i stanowczym, a także wymagać od tych osób właściwego zachowania. W razie niewłaściwego zachowania uczestników postępowania prokurator powinien reagować zdecydowanie i stosownie do okoliczności.

Poddając ocenie pismo prokurator B. S. z dnia 4 lutego 2015 roku, w opinii Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, że w realiach przedmiotowej sprawy, winno być ono traktowane jako pismo formalne, o urzędowym charakterze. Świadczyć o tym przede wszystkim wskazania w nagłówku tegoż pisma „B. S. prokurator Prokuratury Rejonowej w W.”, a także podpisanie go jako B. S., prokurator. Za niezasadne zatem należy uznać twierdzenia obwinionej, że pismo skierowane do pełnomocnika strony postępowania karnego miało charakter prywatny. Zdaniem Sądu Najwyższego, skierowanie pisma przez prokuratora do pełnomocnika strony postępowania przygotowawczego, w którym podaje się informacje o dalszych planowanych krokach, ocenia się decyzję swoich przełożonych i w zdecydowany sposób wypowiada się wobec

innych stron prowadzonego postępowania, nie może mieć charakteru korespondencji prywatnej, w szczególności w przypadku opatrzenia korespondencji nagłówkiem z określeniem pełnionego urzędu wraz ze wskazaniem jednostki organizacyjnej prokuratury. Zdaniem Sądu Najwyższego, na ocenę zachowania prokuratora, w zakresie korespondencji dotyczącej toczącego się postępowania, nie ma wpływu fakt odsunięcia go od prowadzenia danego postępowania, jeśli był on w nie zaangażowany, nawet we wypadkowym zakresie. Przenosząc to na grunt stanu faktycznego w niniejszej sprawie, należy podnieść, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, obwiniona swoim postępowaniem wypełniła znamiona przewinienia dyscyplinarnego, w postaci uchybienia godności sprawowanego urzędu, a jej zachowanie nie wpisuje się w standardy zachowań właściwych dla prokuratora. Sąd Najwyższy podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, który zasadnie podkreślił w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 15 września 2017 roku, że „pismo, którego dotyczy sprawa, w ogólnie nie powinno być napisane i wysłane do strony postępowania przygotowawczego, a nadto, że forma i zapisy zawarte w korespondencji skierowanej do adwokata J. N. była nieodpowiednia”. Na marginesie jedynie należy podkreślić, że skierowanie przez prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze, który następnie został od tegoż postępowania odsunięty, jakiegokolwiek pisma do strony tegoż postępowania, w tym także strony, która *de iure* pozostaje w opozycji do działań organów państwowych, reprezentowanych przez prokuratora, oceniać należy jako poważne nadużycie, które w żadnym wypadku nie może wpisywać się w standardy postępowania właściwego prokuratorowi.

W kontekście zarzutów podnoszonych przez obrońcę obwinionej w punktach IV-VII odwołania, a to zarzutów związanych z zaniechaniem przesłuchania określonych świadków, na okoliczności powoływane we wnioskach dowodowych, należy przychylić się do stanowiska sądu pierwszej instancji, że nie mają one znaczenia, w kontekście odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionej, a zatem jako takie — są one nieuzasadnione. W pierwszej kolejności podnieść należy, że ocena zachowania prokurator B. S., opiera się na sporządzeniu i zaadresowaniu przez nią pisma do pełnomocnika strony postępowania przygotowawczego. Jak podkreślono powyżej, Sąd Najwyższy uznał skierowaną korespondencję za pismo o charakterze formalnym, które nie powinno być w realiach przedmiotowego stanu faktycznego napisane, na co zwrócił także uwagę sąd *meriti*. Prokurator pełniący służbę, a w szczególności prokurator prowadzący dane postępowanie, nie powinien dawać wyrazu emocjom, na które to powoływała się obwiniona tłumacząc sporządzenie przedmiotowej korespondencji z dnia 4 lutego 2015 roku, a także podważać i oceniać, w nieuzasadniony sposób i przy użyciu nieliczących z godnością prokuratora

słów, postępowania swoich przełożonych. W realiach przedmiotowej sprawy bezsprzecznie ustalono, że obwiniona sporządziła pismo datowane na dzień 4 lutego 2015 roku, zaadresowała je do adwokata J. N., zaś w jego treści zawarła stwierdzenia nieadekwatne z punktu widzenia godności sprawowanego urzędu i standardów zachowań właściwych dla prokuratora. W toku prowadzonego postępowania dowodowego wykazano także, że wyłączenie obwinionej od prowadzenia postępowania nastąpiło na jej wniosek, zatem słowa o brutalnym i cynicznym odsunięciu jej od prowadzenia przedmiotowego postępowania nie znajdują uzasadnienia. Irrelevantne, zdaniem Sądu Najwyższego, dla rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionej, pozostają kwestie związane z tym, jak adresat znalazł się w posiadaniu przedmiotowego pisma oraz to czy udostępniał je osobom trzecim. Niezasadne jest także, powoływanie się przez obronę na konieczność ustalenia przebiegu postępowania przygotowawczego oraz wpływu przełożonych na podejmowane decyzje. Zdaniem Sądu Najwyższego, okoliczności te, nie są niezbędne do ustalenia odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionej, z powodów wskazanych powyżej. Mając na uwadze powyżej podniesione okoliczności, zarzuty odwołania w tym zakresie uznać należało za bezzasadne.

Obróńca obwinionej, w punkcie III. odwołania, wskazuje na braki orzeczenia w zakresie obligatoryjnych jego elementów, tj. niewskazanie w sentencji naruszenia jakich konkretnie przepisów prawa materialnego dopuściła się obwiniona. Zarzut ten uznano za chybiony. W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, na co zwrócił także uwagę Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w dniu 6 czerwca 2018 roku, że w opisie czynu zarzucanego obwinionej posłużono się stwierdzeniem „sporządziła w tej sprawie pismo adresowane do adwokata J. N. — pełnomocnika pokrzywdzonego w tym postępowaniu, w którym zawarła informacje”. Przeprowadzając analizę znaczenia imiesłowu przymiotnikowego „adresować”, należy wskazać, że nie chodzi w nim jedynie o samo sporządzenie danego pisma, lecz także skierowanie do określonej osoby, w przedmiotowym stanie faktycznym do pełnomocnika pokrzywdzonego. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego, słowo „adresować” oznacza „kierować, stosować lub odnosić coś do kogoś” (dostęp elektroniczny: www.sjp.pwn.pl). W Wielkim Słowniku Języka Polskiego wskazuje się, że czasownik „adresować” znaczy „kierować lub przeznaczać coś do określonej osoby lub grupy osób” (dostęp elektroniczny: www.wsjp.pl).

Na marginesie należy zaznaczyć, że oceniając rozstrzygnięcie sądu, nie można pominąć części motywacyjnej orzeczenia, będącej jego istotnym elementem. Oczywiście, co należy podkreślić, uzasadnienie nie może być miejscem, w którym konwalidowane są

braki w zakresie obligatoryjnych elementów sentencji orzeczenia, o tyle, zdaniem Sądu Najwyższego, może być to miejsce, w którym dokonuje się rozwinięcia i doprecyzowania użytych w sentencji sformułowań. W doktrynie podkreśla się, że „pierwszoplanową funkcją uzasadnienia jest funkcja wyjaśniająco-interpretacyjna” (R. Ponikowski, J. Zagrodnik, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Legalis 2018). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się także na inne funkcje uzasadnienia orzeczenia, podkreślając, że są to funkcje „sprzyjania samokontroli organu orzekającego, wyjaśniająco-interpretacyjną (w tym dokumentacyjną i ułatwiającą realizację orzeczenia), kontrolną zewnętrzną, umożliwiającą akceptację orzeczenia w skali indywidualnej i jego legitymizację społeczną (funkcja wychowawcza, głos w dyskursie społecznym). Wszystkie te funkcje uzasadnienia są zakotwiczone w konstytucyjnych zasadach i wartościach, aby wskazać tylko zasadę państwa prawa, godność ludzką, skuteczne prawo do sądu. Jednak nie w każdym wypadku każda z tych funkcji dochodzi do głosu równie silnie. Zależy to od szczebla postępowania, przedmiotu orzeczenia, formy uzasadnienia (ustne, pisemne). Toteż w wypadku oceny każdego ograniczenia zasady uzasadniania orzeczeń konieczna jest dokładna analiza wszystkich czynników, uwarunkowań i kryteriów” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2005 roku, sygn. akt SK 48/04, LEX nr 149976). Mając na uwadze powyższe, przy ocenie prawidłowości postępowania sądu pierwszej instancji należy mieć na względzie całość orzeczenia, nie pomijając także jego uzasadnienia, jako części motywacyjno-interpretacyjnej.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w realiach przedmiotowej sprawy, sąd *meriti* przyjął, że obwiniona, nie tylko sporządziła pismo, ale także skierowała je do adresata. W świetle poczynionych powyżej rozważań, opis czynu obwinionej, zawarty w orzeczeniu z dnia 15 września 2017 roku — „sporządziła w tej sprawie pismo adresowane do adwokata J. N.” oznacza tyle co „sporządziła w tej sprawie pismo skierowane do adwokata J. N.”. Zatem nie ulega wątpliwości, że zachowanie obwinionej — w postaci sporządzenia przedmiotowego pisma oraz jego skierowania do pełnomocnika — wypełnia przesłanki przewinienia dyscyplinarnego określonego w przepisie art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1895 roku o prokuraturze.

W odniesieniu do zarzutu określonego w punkcie VIII odwołania, a to zarzutu naruszenia art. 171 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze w zw. z art. 377 § 3 kpk w zw. z art. 117 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 175 § 1 kpk w zw. z art. 6 kpk oraz art. 374 § 1 kpk w zw. z art. 399 § 2 kpk, które zdaniem obrońcy miało wpływ na treść orzeczenia, a polegające na nieuzasadnionym uznaniu, iż obwiniona mogła bez trudu

stawić się na terminie rozprawy w dniu 15 września 2017 roku, pomimo, iż była na uprzednio zaplanowanym urlopie wypoczynkowym, w trakcie którego przebywała z rodziną na wyjazdach krajowym i zagranicznym, skutkiem czego pozbawiona została możliwości złożenia wyjaśnień w toku przewodu sądowego po uprzedzeniu o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu, w sytuacji, gdy usprawiedliwiła ona nieobecność, chciała skorzystać z prawa do brania udziału w rozprawie, należy podkreślić, że nie można zgodzić się z przedstawionym przez obrońcę stanowiskiem.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do problematyki usprawiedliwiania nieobecności na rozprawie. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie można za należyte usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie uznać sytuacji, w której obwiniony przebywa na urlopie wypoczynkowym, choćby miał on charakter zaplanowany. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego „należyte usprawiedliwienie to niewątpliwie takie, które wskazuje na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające stronie stawienie się na rozprawę i udokumentowane w sposób nie budzący wątpliwości co do zaistnienia tych okoliczności” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2004 roku, sygn. akt SDI 20/04, LEX nr 568815). Zasadnie, zdaniem Sądu Najwyższego, w judykaturze podkreśla się, że „decyzja o usprawiedliwieniu nieobecności uczestnika na rozprawie należy w myśl art. 117 k.p.k. do sądu, który „ma obowiązek badać, czy przedstawione usprawiedliwienie wskazuje na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające stronie stawienie się na rozprawę i udokumentowane w sposób nie budzący wątpliwości co do zaistnienia tych okoliczności. Dotyczy to oceny każdego podanego przez oskarżonego powodu, a zatem także choroby potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim spełniającym wymogi określone w art. 117 § 2a k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2017 roku sygn. akt SDI 72/16, LEX nr 2194886; zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt V KK 321/15, LEX nr 2007809; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt III KK 360/12, LEX nr 1339082). W ocenie Sądu Najwyższego, sąd *meriti*, w przedmiotowym stanie faktycznym, zasadnie przyjął, że nie można mówić o usprawiedliwieniu nieobecności obwinionej prokurator B. S., z powodu przebywania na urlopie wypoczynkowym. W konsekwencji powyższego, nie można w realiach niniejszej sprawy mówić także o naruszeniu prawa do obrony. Obwiniona reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, którego zadaniem jest należyte dbanie o interesy mandanta. Sąd pierwszej instancji w prawidłowy sposób przeprowadził procedurę zmiany kwalifikacji prawnej, między innymi poprzez uprzedzenie o tym obrońcy obwinionej, który był obecny na rozprawie. W kontekście przerwania rozprawy w konsekwencji zmiany kwalifikacji prawnej czynu, zasadnie zdaniem Sądu Najwyższego, podkreśla się

w judykaturze, że „sąd może, na podstawie art. 399 § 2 k.p.k. przerwać rozprawę w tym celu. Podkreślić jednak należy, że przepis ten stwarza jedynie możliwość a nie obowiązek zarządzenia przez orzekający sąd przerwy ("można przerwać rozprawę"), czyli oddaje tę kwestię pod ocenę sądu, przy czym decyzja sądu w przedmiocie przerwania rozprawy winna być poprzedzona wnioskiem oskarżonego w tym przedmiocie" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 roku, sygn. akt II KK 354/13, LEX nr 1413529). W związku z tym także w tym zakresie zarzuty odwoławcze należy uznać za nieuzasadnione.

Odnosząc się do zarzutów, w zakresie niezgodności postępowania sądu z zasadami *reformationis in peius* wymaga już na wstępie podkreślenia, że w realiach przedmiotowego postępowania, stawiane zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z przepisem art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze, za przewinienia dyscyplinarne mniejszej wagi, nieuzasadniające wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, prokurator przełożony wymierza podległym prokuratorom karę porządkową upomnienia. Zgodnie zaś z § 3 tegoż przepisu, prokurator, któremu wymierzono karę porządkową upomnienia może, w terminie 7 dni od dnia doręczenia mu upomnienia, wnieść sprzeciw do prokuratora bezpośrednio przełożonego nad prokuratorem, który tę karę wymierzył. W wyniku wniesionego sprzeciwu, prokurator przełożony zgodnie z § 4 może 1) uchylić karę porządkową upomnienia i zawiadamiać prokuratora o uwzględnieniu sprzeciwu albo 2) uchylić karę porządkową upomnienia i przekazać sprawę rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, albo 3) uchylić karę porządkową upomnienia i przekazać sprawę za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu. Jak podkreśla się w doktrynie „biorąc pod uwagę także skrócony, szczególny przebieg rozprawy, po złożeniu nieuwzględnionego sprzeciwu zbędne jest formalne wszczynanie postępowania dyscyplinarnego, przedstawianie prokuratorowi zarzutu i kierowanie wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej. Treść zarzutu, jak też jego uzasadnienie, winny wynikać z pisma wymierzającego karę porządkową, stanowisko zaś ukaranego odnośnie do zarzutu – ze złożonego sprzeciwu" (A. Roch, *Odpowiedzialność służbowa prokuratorów*, Prokuratura i Prawo z 2017 roku, nr 11, s. 119). W piśmiennictwie wskazuje się także, że „uznanie, że przewinienie dyscyplinarne nie jest mniejszej wagi i zasługuje na surowsze ukaranie, powoduje konieczność przejścia z trybu porządkowego na tryb dyscyplinarny. W ramach odpowiedzialności porządkowej bowiem nie można wymierzyć sprawcy kary surowszej od kary upomnienia.

W przedmiotowym stanie faktycznym postanowieniem z dnia 17 czerwca 2016 roku (PK I RD [...]) Prokurator Krajowy zdecydował o nieuwzględnieniu sprzeciwu wniesionego przez obrońcę obwinionej prokurator B. S. i przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym. W odwołaniu, w zakresie zakwalifikowania przewinienia dyscyplinarnego obwinionej jako czynu mniejszej wagi, skarżący powołał się na twierdzenia zawarte w postanowieniu Prokuratora Krajowego z dnia 17 czerwca 2016 roku (PK I RD [...]), w których Prokurator Krajowy podkreślił, że nie budzi w świetle postawionych przez obrońcę obwinionej zarzutów, zasadność uznania czynu zarzucanego prokurator B. S. jako przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi. Zdaje się jednak, że obrońca nie dostrzegł, że Prokurator Krajowy taką oceną poczynił w odniesieniu do podnoszonych przez obronę w sprzeciwie zarzutów. Podkreślić należy, że przekazanie sprawy do trybu postępowania dyscyplinarnego oznacza *de iure* podważenie zasadności uznania zakwalifikowania przewinienia obwinionej jako czynu mniejszej wagi. W realiach przedmiotowej sprawy nie można zatem traktować skierowania sprawy na drogę postępowania dyscyplinarnego jako rozpoznawania sprawy w trybie odwoławczym, bowiem taki tryb właściwy będzie dopiero, w przypadku skutecznego wniesienia odwołania od orzeczenia sądu pierwszej instancji. Postępowanie prowadzone przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym, należy zatem kwalifikować jako postępowanie pierwszoinstancyjne, do którego nie mają zastosowania przepisy art. 434 kpk, w których ustawodawca wprost odwołuje się do orzeczenia sądu odwoławczego, stwierdzając w § 1 tegoż przepisu, że „Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie (...)”. Zatem zarzut naruszenia reguły *reformationis in peius*, nie znajduje w przedmiotowym stanie faktycznym uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy postanowił utrzymać w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 15 września 2017 roku (sygn. akt I SD [...]), w którym sąd pierwszej instancji uznał obwinioną B. S. za winną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego i wymierzył jej karę dyscyplinarną upomnienia. Sąd Najwyższy, po analizie całokształtu okoliczności sprawy, doszedł do przekonania, że zachowanie obwinionej prokurator B. S. nie wpisuje się w standardy zachowania właściwego dla prokuratora, uchybiając tym samym godności urzędu prokuratora. Nie ulega wątpliwości, że sporządzone pismo datowane na dzień 4 lutego 2015 roku, nie powinno zostać napisane i wysłane do strony postępowania przygotowawczego. Kierowanie pism do pełnomocników przez prokuratora, w którym wyraża on negatywny, wręcz przybierający charakter znieważający, stosunek wobec swoich przełożonych, a także drugiej strony postępowania, nie może być akceptowane,

z punktu widzenia profesjonalizmu i obiektywizmu prokuratora, jako reprezentanta organów władzy państwowej. Zachowania takiego nie można tłumaczyć wzburzeniem emocjonalnym towarzyszącym prowadzonemu postępowaniu i okolicznościom z nim związanym. Nie jest to także działanie w interesie społecznym, bowiem zdaniem Sądu Najwyższego, takie działanie nie tylko negatywnie wpływa na wizerunek środowiska prokuratorskiego, lecz także może mieć o wiele dalej idące skutki, w postaci podważenia autorytetu całego wymiaru sprawiedliwości. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w przypadku wymiaru kary dyscyplinarnej odpowiednie zastosowanie znajdują dyrektywy określone w przepisie art. 53 kk. Należy podkreślić także, że kara wymierzona za przewinienie dyscyplinarne winna spełniać kryteria proporcjonalności zachodzącej pomiędzy popełnionym uchybieniem dyscyplinarnym, a nałożoną dolegliwością, a także spełniać określone cele w zakresie prewencji indywidualnej, jak i szerszego oddziaływania. W związku z tym, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, adekwatne zdaniem Sądu Najwyższego, jest ukaranie obwinionej karą dyscyplinarną upomnienia.

Jak zasadnie podkreślił Sąd pierwszej instancji przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy należy także rozważyć problematykę obowiązywania ustawy w czasie, to jest określenia, który z aktów prawnych dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratorów należy stosować. W przedmiotowym stanie faktycznym, zachowanie obwinionej prokurator B. S. miało bowiem miejsce przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze. Z uwagi na treść przepisu art. 4 ust. 1, ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku, poz. 1600, z późn. zm.), stosowanym w realiach przedmiotowej sprawy w zw. z art. 171 ust. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku — Prawo o prokuraturze, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego bardzo szeroko wskazuje się, że nie można dokonywać oceny względności ustawy dla sprawcy *in abstracto*, lecz należy każdorazowo odwoływać się do okoliczności konkretnego stanu faktycznego. Zdaniem Sądu Najwyższego, ocena taka, winna być dokonywana poprzez porównanie dwóch aktów prawnych w świetle danego stanu faktycznego, w którym sytuacja obowiązywania w czasie dwóch aktów prawnych ma miejsce (zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2018 roku, sygn. akt IV KK 188/17, LEX nr 2435659). W realiach przedmiotowego stanu faktycznego, w opinii Sądu Najwyższego stosować należy przepisy

ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (tekst jednolity: Dz. U. Z 2011 r. Nr 270 poz. 1599 ze zm.) jako ustawy względniejszej dla obwinionej.

Mając na uwadze powyżej podniesione okoliczności Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

aw